

24.04

NIEDZIELA, GODZ. 18.00, SALA GŁÓWNA,
ESTRADA W ODWRÓCENIU

Polychoral

Lionel Sow – dyrygent
Chór NFM

Program

Bo Holten (1948)

In Nomine [6']

Frank Martin (1890–1974)

Mass for Double Choir [26']

I. *Kyrie*

II. *Gloria*

III. *Credo*

IV. *Sanctus*

V. *Agnus Dei*

Krzysztof Penderecki (1933–2020)

Stabat Mater [8']

Max Reger (1873–1916)

Vater unser [18']



Lionel Sow, fot. Łukasz Rajchert

Zapraszamy na koncert będący spotkaniem z muzyką chóralną XX wieku. Zabrzmią bardzo różniące się od siebie dzieła czterech kompozytorów, które wykona Chór NFM pod dyrekcją Lionela Sowa.

Urodzony w 1948 roku duński kompozytor i dyrygent Bo Holten jest płodnym artystą o wszechstronnych zainteresowaniach. W jego repertuarze dyrygenckim znaleźć można zarówno dzieła muzyki dawnej, jak i utwory Henryka Mikołaja Góreckiego czy Karola Szymanowskiego. Holten jest jednym ze współzałożycieli i byłym szefem chórów Ars Nova Copenhagen i Musica Ficta, kierował także takimi zespołami jak BBC Singers czy Flemish Radio Choir. We własnych kompozycjach artysta stawia na komunikatywność i przystępność języka muzycznego. Aby to osiągnąć, często odwołuje się do tradycyjnej harmonii. W obszernym dorobku tego twórcy znajduje się wiele kompozycji chóralnych, dwie symfonie, dwa musicale, sześć oper (m.in. *Gesualdo* i *Operation Orfeo*), *Sinfonia concertante* na wiolonczelę i orkiestrę czy *Koncert na klarnet i orkiestrę*. Na rozpoczęcie koncertu zabrmi napisany w 1999 roku utwór Holtena – *In Nomine*. Artysta oparł go na *Benedictus* z *Missa Gloria tibi Trinitas* autorstwa Johna Tavernera, wybitnego angielskiego kompozytora epoki renesansu. To medytacyjne, surowe, ale jednocześnie pełne napięcia dzieło. Długo trzymane, powoli falujące dźwięki nakładają się w nim na siebie, tworząc coraz to nowe współbrzmienia.

Następnie wysłuchamy utworu autorstwa Franka Martina, szwajcarskiego kompozytora, który większość swojego życia spędził w Holandii. *Msza na chór podwójny* powstała w latach 1922–1926. Składa się ona z pięciu kanonicznych części tworzących *ordinarium missae*: *Kyrie*, *Gloria*, *Credo*, *Sanctus* i *Agnus Dei* (ostatnie ogniwo kompozytor napisał w 1926 roku). Artysta dał się namówić na wykonanie dzieła dopiero na początku lat sześćdziesiątych XX wieku. Uważał ten utwór za tak osobisty przejaw swoich uczuć religijnych, że nie chciał się nim z nikim dzielić. To prosta, surowa, piękna i jednocześnie pozbawiona ostentacji muzyka. Kompozycją zainteresował się Franz Brunnert, dyrygent i kierownik artystyczny chóru Bugenhagen Kantorei, który gorąco namawiał Martina na wykonanie dzieła. Ostatecznie msza zabrzmiała po raz pierwszy w Hamburgu w 1963 roku. Prędko uznana została za jeden z najbardziej intrygujących utworów chóralnych tego twórcy i jest do dzisiaj chętnie wykonywana i nagrywana. Jeszcze w latach sześćdziesiątych Martin pisał o mszy: „nie chciałem jej wykonania... Uważałem ją za sprawę pomiędzy Bogiem a mną... Czuję, że wyraz uczuć religijnych powinien pozostać ukryty przed publicznością”. Był także inny powód, dla którego kompozytor wstydził się swych kompozycji. W wieku dziesięciu lat usłyszał *Pasję według świętego Mateusza* Johanna Sebastiana Bacha i od tego momentu postanowił poświęcić całe życie muzyce. Uważał też jednak, że nigdy nie osiągnie poziomu Bachowskich arcydzieł i z tego powodu postrzegał promowanie swojej własnej muzyki jako przejaw arogancji.

Następną kompozycją, która zostanie zaprezentowana podczas koncertu, będzie *Stabat Mater* Krzysztofa Pendereckiego, ukończona przezeń w 1963 roku. Autor wykorzystał

tu tekst łacińskiej sekwencji z XIII wieku, wykonywanej w czasie wielkiego postu. Dziełem tym twórca mocno zaskoczył odbiorców, wcześniej zyskał bowiem sławę radykalnymi pod względem brzmieniowym kompozycjami, przy których *Stabat Mater* wydawało się proste, złudnie konserwatywne. O ile sposób prowadzenia melodii w początkowej fazie utworu przywołać może na myśl chorał gregoriański, o tyle później chór śpiewa falsetem, recytuje "quasi una litania" i szepcze. W dysonansowej kulminacji wyrazowej Penderecki zastosował charakterystyczne dla dwudziestowiecznej awangardy klastery. W zakończeniu powracają zaś konsonansowe współbrzmienia tworzące na słowie „gloria” czysty akord D-dur. Owa niepowtarzalna mieszanka stylistyk posłużyła do stworzenia kompozycji uderzająco oryginalnej i głęboko poruszającej. Penderecki włączył później *Stabat Mater* do drugiej części prawykonanej w 1966 roku *Pasji według świętego Łukasza*. Komentując to monumentalne dzieło, kompozytor powiedział: „Nie zależy mi na tym, jak *Pasja* zostanie określona, czy jest tradycyjna, czy awangardowa. Dla mnie jest po prostu autentyczna. I to wystarczy”. Słowa te można odnieść także do *Stabat Mater*.

Zwieńczeniem programu będzie monumentalne *Vater unser*, czyli opracowanie modlitwy *Ojciec nasz*, skomponowane w 1909 roku przez Maxa Regera. Nazwisko tego niemieckiego artysty działającego na przełomie XIX i XX wieku zapisało się w historii muzyki głównie ze względu na liczne wartościowe dzieła chóralne, inspirowane twórczością niemieckich kompozytorów, od Johanna Sebastiana Bacha do Johanna Brahmsa. Po przedwczesnej w śmierci wieku zaledwie czterdziestu trzech lat uznano Regera za eklektyka, a jego utwory określano jako przestarzałe i niemodne. Kompozytora tego zapamiętano jednak jako mistrza kontrapunktu, który stawiał przed wykonawcami swoich dzieł bardzo poważne wymagania. Nie inaczej jest w przypadku *Vater unser*. Zarówno w *Stabat Mater* Pendereckiego, jak i w dziele Regera chór podzielony został aż na trzy podzespoły, co daje w sumie dwanaście głosów. Na wykonanie tak kunsztownych i skomplikowanych dzieł pozwolić mogą sobie tylko najlepsze zespoły, a należy do nich przecież bez wątpienia także Chór NFM.

Oskar Łapeta

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania
niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości

niepodległa

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

